

BITWA – Mechanicy Szanty

Okręt nasz wpłynął w mgłę i fregaty dwie
Popłynęły naszym kursem by nie zgubić się
Potem szkwał wypchnął nas poza mleczny pas
I nikt wtedy nie przypuszczał, że fregaty śmierć nam niosą
Ciepła krew poleje się strugami,
Wygra ten, kto utrzyma ship
W huku dział ktoś przykryje się falami,
Jak da Bóg, ocalimy bryg
Nagły huk w uszach grał i już atak trwał,
To fregaty uzbrojone rzędem w setki dział
Czarny dym spowił nas, przyszedł śmierci czas,
Krzyk i lament mych kamratów, przerywany ogniem katów
Ciepła krew poleje się strugami,
Wygra ten, kto utrzyma ship
W huku dział ktoś przykryje się falami,
Jak da Bóg, ocalimy bryg
Pocisk nasz trafił w maszt, usłyszałem trzask,
To sterburkę rozwaliła jedna z naszych salw
"Żagiel staw" krzyknął ktoś, znów piratów złość,
Bo od rufy nam powiało, a fregatom w mordę wiało
Ciepła krew poleje się strugami,
Wygra ten, kto utrzyma ship
W huku dział ktoś przykryje się falami,
Jak da Bóg, ocalimy bryg
Z fregat dwóch tylko ta pierwsza w pogoń szła,
Wnet abordaż rozpoczęli, gdy dopadli nas
Szyper ich dziury dwie zrobił w swoim dniu,
Nie pomogło to psubratom, reszta z rei zwisa za to
Ciepła krew poleje się strugami,
Wygra ten, kto utrzyma ship
W huku dział ktoś przykryje się falami,
Jak da Bóg, ocalimy bryg
Po dziś dzień tamtą mgłę i fregaty dwie,
Kiedy noc zamyka oczy, widzę w moim śnie
Tamci, co śpią na dniu, uśmiechają się,
Że ich straszną śmierć pomścili bracia, którzy zwyciężyli

Ciepła krew poleje się strugami,
Wygra ten, kto utrzyma ship
W huku dział ktoś przykryje się falami,
Jak da Bóg, ocalimy bryg
Ciepła krew poleje się strugami,
Jak da Bóg, ocalimy bryg
Jak da Bóg, ocalimy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych